№ro 169

D. 18. Lipca.

WTOREK.

ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Traktat między Zygmuntem Augustem, a Fryderykiem królem Duńskim 1557.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Ogłoszono Postanowienie JO. Xcia Namiestnika Króle: wydane d. 30 Maia r. b., iż dozwolono aźeby statki wodne z *Prus* pod transport przedmiotów z *Polski* próżno wchodzące, iako też po uskutecznionej dostawie z *Polski* próżno do *Prus* wracaiące, skoro na nich wypiętnowany będzie Numer i gdy *Szyprowie* posiadać będą świadectwa władzy miejscowej ich zamieszkania, wolno bez żadnej opłaty przepuszczone były; zaś Kommissja Rządowa Przycho: i Skarbu, obowiązana zostanie do zaprowadzenia na statki takowe ścisłej kontroli.

Dyrekcja Jeneral: Dróg i Mostów. Zakładaiąc liczne szkołki *drzew owocowych*, przy wszystkich Koszarach drogowych, i potrzebuiąc do tego znacznej ilości *pestek i ziarnek fruktowych*, to iest: z *Wiśień*, *Sliwek*, *Brzoskwini*, *Moreli*, *Gruszek i Jabłek*, obwieszcza, iż ktoby takowe czy to w większej czy w mniejszej ilości posiadał, może ie korzystnie sprzedać, za zgłoszeniem się wprost do Bióra Dyrekcji Jlnej przy ulicy Nowy Swiat Nr 1269. Osoby na prowincji zamieszkałe, udawać się raczą w tej mierze do *Inżynjera* najbliższego objazdu. Ziarnka z *gruszek* i *iabłek* nietylko ogrodowych, lecz i dzikich będą kupowane.— w *Warszawie* d. 14 Lipca 1826. Sekretarz Jlny *My[illegible]owski*.

Dyrekcja Jeneralna Loterji Król Pols: Podaie niniejszem do powszechnej wiadomości, iż gdy fundusz ze sprzedaży Losów do Loterji na Dom tu w *Warszawie* przy ulicy *Mostowej* pod Nr 239 i 240 położony ustanowionej, a podług planu tejże Loterji w d. 12 Lutego r. b. drukiem ogłoszonego wspólnie z 614 ciągnieniem Loterji Liczbowej na dniu 21 m. i r. b. odbyć się mianej nie iest ieszcze dostarczaiącym na pokrycie wszelkich obowiązków z tą Loterją połączonych, z tego przeto powodu JO. Xiże *Namiestnik Królewski* decyzją swą w odezwie JW. Radcy Sekretarza Stanu w dniu dzisiejszym pod Nro 16,293 do Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu uczynionej, a przy reskrypcie tejże Kommissji Rządowej pod Nro 45,129 Dyrekcji Jlnej Loterji w odpisie zakommunikowanej, objawioną, dozwolić raczył, aźeby termin ciągnienia Loterji wyżej wzmiankowanej na miesiąc ieden, czyli do 617 ciągnienia Loterji Liczbowej w dniu 21 Mca Sierpnia roku teraźniejszego przypadaiącego, przedłużonym został.— w *Warszawie d.* 17 *Lipca* 1826 *r.* w Zastępstwie Dyrektora Jlnego, Jnspektor *Gebhard*. Sekretarz Jlnej Dyrekcji *Straszak*.

Wyiątek z *Statystyki Warszawy* w roku 1825, umieszczonej w Nrze 13 *Dziennika Warszawskiego*. Rozległość *Warszawy* i *Pragi* wynosi 156 włók, 6 morgów i dwieście siedemdziesiąt pięć trzechsetnych. Cyrkułów 8. Ulic 214. Dymów 13,250. Domów murowanych 1,402, drewnianych 1,730, pałaców 112. Ogółem domów i dworków 3,132. Gmachów publicznych 61. Fabryk i rękodzielni 5,818. Summa assekuracyjna towarzystwa o-

gniowego 54,512,528 złp: Szlachty 15,306, mieszczan 83,083, Żydów 28,044. Co do wyznań religijnych: Katolików 92,132, Greków 469, Lutrów 5,170, Kalwinów 593, Żydów 28,044, Machometanów 2; innych wyznań 23. Duchownych katolickich 274, luterskich 2, kalwiński 1, greckich 6, żydowskich 50. Na całej ludności w roku zeszłym było osób *Zaślubionych* 38,931. *Owdowiałych* mężcz: 2,176, kobiet 7,062; ogół 9238; a zatem, więcej wdów niż wdowców o 7,062, prawie iak 1 do 3. *Rozwiedzionych* mężów 209, Dam 301; to iest więcej o iednę trzecią. *Bezżennych* mężczyzn 40,355, kobiet 35,091; ogół 75,416. Po odtrąceniu niemowląt i dziatwy będzie męż: bezżennych 20,917, kobiet 15,599. W ogóle dzieci i młodzieży więcej kobiet iak mężczyzn, z resztą zaś przeciwnie. Podobnie, więcej mężów iak żon, więcej kawalerów iak panien; ale te różnice tak są małe, że śmiało można naznaczyć w Warszawie równą liczbę mężczyzn iak kobiet.

Gdy tak iak u nas w wielu kraiach *Europy* narzekaią na zbyt dokuczaiące tego letnie *upały*, są iednak niektóre miejsca, gdzie dzieie się przeciwnie; odebrano w *Warszawie* listy z *Karlsbadu* donoszące że tam panuią ciągłe niepogody przeszkadzaiące używania wód uzdrawiaiących, a zimna tak czasem dokuczaią, że zamiast tyle potrzebnych przechadzek, trzeba w kaftanikach przepędzać dnie przy kominie!

W Czasie teraźniejszych gorących nocy, prawie wszędzie okna są otwierane, lecz że w tej mierze należy zachować ostrożność, dowiół nowy przykład. Wczoraj o godzinie 1szej po po północy, *Złodziej* zakradł się za rusztowanie będące z powodu reperacji domu przy ulicy *Trembackiej*, i wlazł otwartym lufcikiem okna do Izby. Rozebrał się zupełnie, i tylko w iednej koszuli zabrał się do kradzieży; zabrał zegarek, medale, pootwierał toaletki etc: Obywatelka śpiąca w drugim pokoiu, przebudziła się dla nakarmienia swego dziecka i dostrzegła nieproszonego gościa; na iej krzyk, złodziej umknął lecz niezdążył ani zabrać zdobyczy ani swej odzieży. Po wierzchu murów i po rynnach, dostał się na podwórze domu przy ulicy *Wierzbowej*, a widząc otwarte okno na 1szem piętrze, tak iak był rozebrany, wlazł do pokoiku w którym spoczywało młode małżeństwo. Korzystaiąc z ich snu zabierał odzież, lecz młoda małżonka przebudziła się i natychmiast zaczęła wołać donośnie. *Złodziej* wyskoczył oknem, ten skok niebył dla niego szkodliwym; miał przeleść przez mur do sąsiedzkiego podwórza, gdy domownicy przebudzeni ogłosem owej Pani, porwali się z łóżek i uięli złoczyńce. Już on znajduie się w okowach.

Podziękowanie W. *Adolfowi Szternowi* Doktorowi Medycyny i Chirurgji mieszkaiącemu w *Częstochowie*.— Za wyleczenie mego męża w wieku będącego, kilka defektów maiącego, który blisko przez pół roku, w słabości ciężkiej zostaiąc, używaiąc wielu Lekarzy, którzy gdy mu życia nietuszyli, udałam się do ciebie Szanowny Mężu, z dziewięciorgiem Familji, a ty przez swą roztropność, umieiętność i doskonałość, pracuiąc ciągle, w dzień i w nocy nieżałuiąc fatygi, swą doskonałością przyprowadziłeś męża do zdrowia, przyjm więc zacny Mężu te wyrazy z serc naszych napełnionych wdzięcznością, którą wraz z Dziećmi moiemi pozostałemy do grobu. — *Marjanna z Gómolińskich Dąbrowska.*

Wczoraj ciepła było stopni 21.

ROZMAITOŚCI.

Dziennik *Petersburski* donosi, iż w *Rossji* odkryto nowe *piaski złotodajne*, w maiątku Radcy Tajnego *Demidowa* i Korneta gwardji

Jakowlewa. 3 warsty dobyte w maiętności *Niznoj Tjahisk* zawieraią od pół drachmy do półtora, *złota* na 100 pudach piasku. 3 inne warsty w okolicach fabryk *Wierchnioiańskich* mieszczą od 1 do 4 dochodu. — Szanowne Damy zbieraiące Wielkanocną Kwestę dla ubogich w *Wilnie*, tym razem zebrały ogółem 1,384 rubli sreb: — w Hiszpanji ogłoszono wyrok Króleski, aby każdy ieśli ma iakie bąć książki *Wolno-mularskie*, *Węglarskie* it.p. oddał ie w ciągu 8 dni pod najsurowszą odpowiedzialnością.—Nowe wojsko Tureckie nazywać się będzie (*Assokiri Mahomedandie*) *Armją Mahometańską.* — P. *Rodszyld* nie trudni się iuż dostawą żołdu dla wojska Francuzkiego będącego w Hiszpanji. Mówią iż ten Bankier podejmuie się wielkiego interessu finansowego, który między Francją a Hiszpanją ma być umowiony. — Według listów, które pisał Lord *Kochran* do swoich przyiciół w *Londynie*, ma zupełną nadzieie, iż przedsiewzięcie iego uda się szczęśliwie. Okręt parowy, który z sobą prowadzi, ma 68 funtowe armaty. — Twierdza *Napoli di Romanja* iest teraz opatrzona ogromnym zapasem żywności, amunicji, broni i w inne potrzeby woienne, co wszystko wyprawiono z *Londynu.* — w *Londynie* zapewniaią, że 2 osoby, które najusilniej ujmowały się za interessem *Porty* i *Wice Króla Egiptu*, iedna z nich znacznie się przyłożyła do opatrzenia twierdzy Tureckich w żywność i w inne potrzeby, druga zaś dla *Wice Króla Egiptu* zakupiła okręt parowy; użalały się przed Panem *Kanning* na *Lorda Kochran* i żądały aby temu Lordowi wskutek neutralności państwa Angielskiego, przeszkodzono dalszym iego działaniom przeciw Turkom; niemniej, żeby na wszystkie dla niego przeznaczone posiłki, położono *Ambargo.* — w *Szkocji* prawie wszystkie źrzódła powysychały, panowały tam w wielu miejscach okropne grzmoty. — Banda *Karlistów* okazała się w prowincji *La Mansza* w *Hiszpanji.* Ci buntownicy rozpoczęli swoie działania, zastrzeleniem rządowego Kurjera, i odebraniem depeszy ważnych. — Korsarz *Kolumbijski* zabrał niedawno nad brzegami *Motril* bogato naładowany okręt należący do kupców w *Alikante*, a to w oczach oddziału wojska Hiszp: który dla braku amunicji niemógł ani razu wystrzelić do Korsarza.—Dwaj młodzieńcy znaczney familji w mieście *Geltem* zamieszkałej, to iest: Baron *Brakiel*, maiący lat 26, brat iego maiący tylko 16, utonęli razem, kąpiąc się w tameczney rzece. — Według najnowszych listów z *Peru*, donoszą, iż tam zaczynaią prześladować i ścigać Europejczyków. — Kompozytor *Weber* w czasie pobytu w *Londynie* zaproszony został na obiad do handluiącego nutami muzycznemi L., który w wspaniałym mieszkał domu. Gdy wszedł do nader pięknego pokoiu bawialnego, *Niemiec*, bez pretensji żadnych, otworzył oczy, obejrzał się do koła, i wyrzekł: „Widzę że lepiej *handlować* nutami iak ie *komponować*". Z listów żony iego wykazuie się, iż ona mniema, iakoby talenta iej męża we względzie pieniężnym źle dosyć w *Londynie* wynagrodzone zostały; nie więcej bowiem zarobił iak 40,000 złp.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Hr: Krasiński Wincenty Jen: z Ciechanowca. — Przybołowski Kommi: z Siedlec. - Szwarczewski Radca z Łukowskiego. – Owsiany Joah: Oby. z Podkraiewa. — Karbudawski Józef Oby: z Zaborowa. Gościcki Tomasz O: z Trębek. – Giersz Mateusz Oby: z Wieliczki. — Szachowski Radca z Skierniewic.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi Miasta Stołe: Warsz: służących, podaie do wiadomości publiczney a mianowicie osób interessowanych. 1) Że licytacja na fanty w rzeczonym Jnstytucie zastawione iako to: na srebra różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty,

perły, zegarki, suknie, bieliznę stołową i wszelkiego rodzaiu praeciosa, których właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w d. 4 Wrześ: r.b. i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania codziennie od godziny 8 zrana do 1 z południa w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej położonym, odbywać się będzie; życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechcą się zgłosić w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiakowanych fantów pod licytacja podpadaiących, do dnia 26 Sierpnia r.b. oznaczonym został, dla tego interessanci a mianowicie właściciele takowych, przed upłynieniem powyższego terminu szczególniej co do prolongacjów do Kassy Lombardu zgłosić się i należne opłaty uiścić powinni. 3) Że ci wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupić lub prolongować fantów swoich w czasie przyzwoitym, tylko ieszcze na własny interes oboiętnemi będą, że zaniedbaią korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupna lub prolongącji zostawionego, a mianowicie którzy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 26 Sierpnia r.b. niedopełnią sami sobie winę przypisać będą musieli, gdy po upłynieniu tego ostatecznego terminu wzmiankowane fanty przedane zostaną. Ażeby się nikt z osób interessowanych niewiadomością tego wymawiać w czasie niemogł, obwieszczenie niniejsze przez pisma publiczne tuteisze iako to: Gazetę Warszawską, Korrespondenta, Monitora i Kurjera Warszaw: trzykrotnie do wiadomości powszechnej podane, tudzież przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie przy trąbie ogłoszonem zostanie. — Warsz: d. 14 Lipca 1826 r. — Radca Stanu Prezydent W o y d a. — Sekretarz Jlny G. J a k o l k o w s k i.

Sukcessorowie doletni i opieka nieletnich Sukcessorów Jana Fryderyka Lau fabrykanta powozów, właściciele domu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 470 położonego, wzywaią niniejszym WW. Mecenasów, Adwokatów, Patronow i Obrońców, niemniej Komorników Sądowych, ażeby raczyli wszelkie akta, dokumenta i papiery bądź to przez spadkowcę, Ojca Sukcessorów, bądź przez pozostałą ponim Wdowę Matkę Sukcessorów, bądź na reszcie przez kogo innego im powierzone w Kancellarjach swoich wyszukać, a wynalezione w przeciągu czasu do 15 Sierpnia r.b. na ręce pozostałej po Janie Fryderyku Lau Wdowy, Franciszki z Zeislerów Lau, resp: Matki Sukcessorów a Opiekunki nieletnich od rady familijnej, do poszukiwania wszelkich należytości przypadaiących upoważnionej iako też: przez doletnie swe dzieci, spadkobierców Jana Fryderyka Lau, umocowanej i w tym względzie należycie wylegitymowanej, w domu wzmiankowanym mieszkaiącej za kwitem i powróceniem na expensa, ieżeliby iaka prawnie przypadała, złożyć i oddać chcieli, lub przynajmniej zawiadomili przez swoich dependentów że przygotowane do oddania i resp: odebrania maią papiery; wprzeciwnym razie, wezwani, sami sobie przypiszą, gdy po 15 Sierpnia r.b. o zwrot tychże Akt i Dokumentów i o wynagrodzenie szkód wynikaiących z zatrzymania onych, drogą i środkami prawem w skazanemi, poszukiwani niezawodnie zostaną.

Kto ma Koczyk lekki choćby używany, lub Bryczkę na ryssorach koczykową robotą w zamian za kocz poczwórny; niech się zgłosi do domu przy ulicy Leszno N. 763 na 1 piętro.

w Dniu 16 b.m. i r. zginęły Dawidowi Kossowskiemu Goldfeder z miasta Siedlec, effekta do odprawiania nabożeństwa Wyzn: Mojzeszowego, iako to: 1) Talis Turecki nie wiele używany galonką złotą i srebrną spanie zwaną, obłożony, podszewka pod głową floransowa w środku galonek srebrny smuklerski. 2) Tfylem w futerfassach blaszanych w woreczku skurzanym kolor niebieski, zaś razem z Talezem w worku czarnej dymy włożone, tasiemką niebieską zawiązane. Ktoby takowe znalazł raczy się zgłosić do Całkowy Nusbauma w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1804 od którego przyzwoitą nagrodę natychmiast odbierze.

D. Wolff Prezes T. L. W. przeniosł swoie mieszkanie z ulicy Długiej na Tłomackie na rogu ulicy Przeiazd do domu Pani Jakóbowiczowej Nr 613.

Pantaljon machoniowy do sprzedania przy ulicy Stołańskiej Nr 49 na 2 piętrze.

Zginęła Suczka z gatunku psów bonońskich maści żółtawej, kosmata, do połowy ostrzyżona, uszki ma stoiące, mordka spiczasta gładka; ktoby takową oddał pod Nr 429 na Krakowskiem przedmieściu, otrzyma znaczną nagrodę.

w Dniu 15 b.m. wieczorem na ulicy Długiej zabłąkał się Wyżełek kurlandzki mały, maiący po sobie łaty kasztanowate i białe, łeb mały kasztanowaty, uszów długich kudłatych, na wysokich nogach tarantowatych, ogona długiego. Kto takowego odda do Hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej, odbierze dobrą nagrodę.

Teatr. Dziś Kom: *Damy i Huzary* i Tańce *tureckie*.